

Sygn. akt II Ca 521/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Jarosław Jaroń

Sędzia SO Monika Kuźniar (spr.)

Sędzia SO Dorota Stawicka-Moryc

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku B. C.

przy udziale (...) S.A. w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 9 stycznia 2014r.

sygn. akt I Ns 742/12

postanawia:

oddalić apelację;

zasądzić od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania 120 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 521/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w pkt I oddalił wniosek B. C. o ustanowienie na nieruchomości wnioskodawczynie przy ul. (...) we W. służebności przesyłu na rzecz (...) S.A. za jednorazowym wynagrodzeniem; w pkt II zasądził od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania 257 zł kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia stanu faktycznego. Wnioskodawczynie B. C. jest właścicielem nieruchomości obejmującej działkę nr (...), położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wnioskodawczynie B. C. nabyła nieruchomość zabudowaną, stanowiącą działkę nr (...) o powierzchni 986 m², położoną we W. przy ul. (...), obręb K. na podstawie umowy sprzedaży z dnia 12 sierpnia 1999 r. zawartej z Gminą W.. Pierwotnym właścicielem nieruchomości zabudowanej, stanowiącą działkę nr (...) o powierzchni 986 m², położoną we W. przy ul. (...), obręb K. był Skarb Państwa. Decyzją z dnia 5 lutego 1996 r. o nr (...) (zmienioną za zgodą stron decyzją z dnia 8 czerwca 2002 r.) Wojewoda (...) stwierdził nabycie przez Gminę Miejską W. z mocy prawa, nieodpłatnie

własności nieruchomości oznaczonej w operacie ewidencji gruntów jako działka nr (...). (...) we W. przy ul. (...), obręb K.. W granicach nieruchomości obejmującej działkę nr (...) o powierzchni 986 m², położonej we W. przy ul. (...), obręb K. umiejscowiona jest linia elektroenergetyczna średniego napięcia (o symbolu (...)), stanowiąca wyłącznie instalację napowietrzną. Urządzenia przesyłowe posadowione zostały na spornej nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawczyni w latach sześćdziesiątych i zostały oddane do eksploatacji w dniu 22 grudnia 1969 r. W paszporcie ogólnym linii elektroenergetycznej oznaczonej symbolem (...), który został sporządzony w 1984 r. odnotowano przeprowadzenie wielu zabiegów eksploatacyjnych (obchody linii w celu dokonania oceny jej stanu technicznego, przegląd techniczny linii, wycinkę gałęzi, usunięcie usterek linii m.in. wymianę izolatora odciągowego). Linia (...) w rejonie nieruchomości B. C. nie zmieniła swojego przebiegu, lokalizacji słupów ani też poziomu napięcia. Nieruchomość przy ul. (...) we W. jest działką zabudowaną budynkiem mieszkalnym. Do czasu jej nabycia przez wnioskodawczynię grunt był dzierżawiony przez J. B.. Decyzją Wojewody (...) z dnia 22 lutego 1994 r., wydaną na podstawie art. 104 k.p.c., art. 2 ust. 1.2.3.9 ustawy z dnia 19 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, art. 40 i art. 43 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów wykonawczych, stwierdzono nabycie z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990 r. przez Zakład (...) prawa użytkowania wieczystego na okres 99 lat gruntu zabudowanego, stanowiącego własność Skarbu Państwa, położonego we W. przy ul. (...) oznaczonego geodezyjnie obręb P. (...), jako działka nr (...) o powierzchni 1320 m², wpisanego do księgi wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyki oraz prawa własności budynków i innych urządzeń znajdujących się na gruncie o którym wyżej mowa. Decyzją Wojewody (...) z dnia 22 lutego 1994 r., wydaną na podstawie art. 104 k.p.c., art. 2 ust. 1.2.3.9 ustawy z dnia 19 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, art. 40 i art. 43 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów wykonawczych, stwierdzono nabycie z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990 r. przez Zakład (...) prawa użytkowania wieczystego na okres 99 lat gruntu zabudowanego, stanowiącego własność Skarbu Państwa, położonego we W. przy ul. (...) oznaczonego geodezyjnie obręb P. (...), jako działka nr (...) o powierzchni 10340 m², oraz prawa własności budynków i innych urządzeń znajdujących się na gruncie o którym wyżej mowa. Poprzednik prawnym uczestnika postępowania powstał na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 1 czerwca 1945 r. i było nim Zjednoczenie (...) z siedzibą w L., będące wielozakładowym przedsiębiorstwem państwowym, w skład którego wchodził Zakład (...). Przedsiębiorstwo (...) przekształcone zostało w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa Zakład (...) S.A. we W. z dniem 12 lipca 1993 r. Spółka akcyjna Zakład (...) została zarejestrowana w rejestrze handlowym prowadzonym przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu za nr Ns Rej (...). Uczestnik postępowania jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...). W wyniku połączenia spółek (m. in. Zakładu (...) S. A.), powstała bowiem spółka akcyjna (...), która zmieniła z kolei firmę na (...) S. A. w K.. Wnioskodawczyni wzywała uczestnika do polubownego ustanowienia służebności przesyłu. (...) S.A. wobec braku dokumentacji nie ustosunkował się do tego wezwania. Działka nr (...) w obrębie K. we W. znajduje się na terenie, gdzie brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd podał, że znajdująca się na obszarze nieruchomości wnioskodawczyni infrastruktura przesyłowa posadowiona została w granicach działki nr (...) w roku 1969, a oddana do eksploatacji w dniu 22 grudnia 1969r., nadto linia (...) w rejonie nieruchomości B. C. nie zmieniła swojego przebiegu, lokalizacji słupów ani też poziomu napięcia. W ocenie Sądu, instalacja elektroenergetyczna przebiegająca przez działkę wnioskodawczyni stanowi trwałe i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c. Pierwotnym właścicielem nieruchomości zabudowanej, stanowiącą działkę nr (...) o powierzchni 986 m², położoną we W. przy ul. (...), obręb K. był Skarb Państwa. Decyzją z dnia 5 lutego 1996 r. o nr (...) (zmienioną za zgodą stron decyzją z dnia 8 czerwca 2002 r.) Wojewoda (...) stwierdził nabycie przez Gminę Miejską W. z mocy prawa, nieodpłatnie własności nieruchomości oznaczonej w operacie ewidencji gruntów jako działka nr (...). (...) we W. przy ul. (...), obręb K.. W dacie zatem powstania linii napowietrznej tj. 22 grudnia 1969 r. właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa. Sąd uznał, że zasiedzenie służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu nastąpiło z dniem 1 lutego 2009 r. Zasiedzenie rozpoczęło bieg 20 - letniego okresu od dnia 1 października 1990 r., z jednoczesnym skróceniem terminu zasiedzenia o czas pomiędzy dniem 1 października 1990 r. a dniem 1 lutego 1989 r., co doprowadziło do zasiedzenia służebności w dniu 1 lutego 2009 r. Sąd uznał, że poprzednik prawnym uczestnika, a następnie

sam uczestnik korzystali z nieruchomości w dobrej wierze. Sąd przyjął, że posiadanie miało ciągły charakter od dnia 22 grudnia 1969r. Wnioskodawczyni nie przedstawiła bowiem jakichkolwiek dowodów pozwalających obalić domniemanie wynikające z art. 340 k.c. Posiadanie wykonywane przez poprzedników uczestnika postępowania, związane z wieloletnim wykorzystywaniem na potrzeby przedsiębiorstwa trwałego i widocznego urządzenia, Sąd uznał za posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności. Z tego względu władztwo poprzedników uczestnika postępowania mogło prowadzić do zasiedzenia, w myśl art. 292 k.c. W trakcie eksploatacji linii dochodziło do przeniesienia posiadania spornej infrastruktury. Każde kolejne przedsiębiorstwo przesyłowe dysponowało tymi urządzeniami po przekazaniu ich we władanie przez poprzednika (art. 348 k.c.) – skoro przesył energii dokonywany był przez cały czas. Sąd wskazał też, że bez względu na to, czy służebność o treści analogicznej do służebności przesyłu nabyłby przez zasiedzenie Skarb Państwa, czy też odpowiednie przedsiębiorstwo państwowe, ostatecznym beneficjentem tego prawa jest spółka akcyjna powstała w wyniku prywatyzacji. Ustalenie, że uczestnik nabył przez zasiedzenie służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu na gruncie wnioskodawczyni, czyniło wniosek bezprzedmiotowym. Sąd uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia by powstała w wyniku prywatyzacji państwowa spółka prawa handlowego nie mogła doliczyć okresu posiadania służebności w czasie, gdy trwałym i widocznym urządzeniem na cudzym gruncie władał Skarb Państwa (a ściślej odpowiednie przedsiębiorstwo państwowe). Możliwość taka nie jest w zasadzie kwestionowana w orzecznictwie. Skoro przesył energii przy użyciu spornej linii był dokonywany przez cały czas, bez przerw, to niewątpliwie doszło do wydania (przekazania) służącej do tego infrastruktury, w tym linii (...) 20 kV. Przyjmując zatem nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążającej prawo własności działki (...), w zakresie uprawnienia do eksploatacji spornej linii elektroenergetycznej uznać należało, że uczestnik postępowania legitymuje się ograniczonym prawem rzeczowym, wykluczającym możliwość uwzględnienia wniosku B. C.. Uczestnik postępowania jest bowiem następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...). Zakład ten przekształcony został w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa Zakład (...) S. A. we W. z dniem 12 lipca 1993 r. Następnie, w wyniku połączenia spółek (m. in. Zakładu (...) S. A.), powstała spółka akcyjna (...), która zmieniła z kolei firmę na (...) S. A. w K.. Tym samym (...) S. A. w K. legitymuje się prawem rzeczowym o treści odpowiadającej służebności wskazanej we wniosku. Sąd podał, że nie zasługiwało również na uwzględnienie twierdzenie, zgodnie z treścią którego zarzut zasiedzenia nie powinien zostać uwzględniony ponieważ uczestnik nie sprecyzował powierzchni (obszaru) nieruchomości wnioskodawcy, jakiej dotyczy ten zarzut oraz nie wskazał nieruchomości władnącej. Sąd zważył, że powierzchnia taka miałaby znaczenie, gdyby w sprawie miało dojść do ustanowienia służebności przesyłu bądź zasądzenia wynagrodzenia. Byłaby ona bowiem konieczna dla ustalenia zakresu (w rozumieniu art. 3051 kc) w jakim przedsiębiorca może korzystać z nieruchomości obciążonej. W niniejszej sprawie jednak ustalenie, że zarzut zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu jest zasadny, prowadzi nie do jej ustalenia, lecz do oddalenia wniosku o jej ustanowienie. Okoliczność taka może również mieć znaczenie w sprawie zainicjowanej na tle wykonywania służebności, w sytuacji twierdzenia, że przedsiębiorstwo nadmiernie i w sposób nieuzasadniony korzysta z nieruchomości obciążonej. Okoliczność ta nie ma jednak znaczenia w niniejszej sprawie, w której wystarczającą podstawą do oddalenia wniosku jest ustalenie, że uczestnikowi służy skuteczny przeciwko wnioskodawczyni nabyty w sposób pierwotny, tytuł do korzystania z działki nr (...) w zakresie niezbędnym do korzystania ze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła wnioskodawczyni. Sądowi I instancji zarzuciła:

- naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 176 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uwzględnienie zarzutu zasiedzenia podniesionego przez uczestnika podczas gdy zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego do uznania zasiedzenia służebności przesyłu musi nastąpić formalne przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych. Mają to być urządzenia, a nie nieruchomość władnąca. Brak decyzji albo umowy dotyczącej przeniesienia urządzeń nie oznacza, że przedsiębiorca nie stał się posiadaczem z dnia zniesienia zasady jednolitej własności państwowej, lecz że nie udowodnił tego w postępowaniu sądowym;
- naruszenie art. 285 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez uznanie, że uczestnik posiada prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy, które zostało zasiedziane, podczas gdy TK odszedł do przekonania, że sprzeczny z Konstytucją może być zarówno przepis jak i jego wykładnia;

- naruszenie art. 3 k.c. poprzez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia, podczas gdy bieg terminu potrzebny do zasiedzenia służebności przesyłu może biec od dnia, w którym prawo to zostało ustanowione, tj. od dnia 3 sierpnia 2008 r.;
- naruszenie art. 305(1) k.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy, podczas gdy wniosek dotyczył ustanowienia służebności na rzecz uczestnika, a ten korzysta z nieruchomości wnioskodawcy bez podstawy prawnej, albowiem nie udowodnił nabycia służebności przez zasiedzenia;
- naruszenie art. 5 k.c. poprzez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia, podczas gdy zarzut ten jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego i zmierza w istocie do obejścia przepisów prawa dotyczących służebności przesyłu, albowiem od dnia 3 sierpnia 2008 r. nie jest już możliwe nabycie służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu;
- naruszenie art. 292 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię i uznanie, że uczestnik nabył w drodze zasiedzenia służebność odpowiadającą w swej treści służebności przesyłu;
- naruszenie art. 285 § 1 i k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że w sprawie doszło do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej w treści służebności przesyłu;
- naruszenie art. 7 k.c. poprzez przyjęcie dobrej wiary uczestnika;
- naruszenie art. 172 § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie i stwierdzenie, pomimo braku przesłanek, nabycia przez uczestnika służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu;
- naruszenie art. 249 k.c. poprzez jego niezastosowanie poprzez niezażądanie przez Sąd dokumentów przedsiębiorstwa w oryginale, pomimo że dowody przedstawione przez uczestnika budzą wątpliwości co do ich autentyczności, jak też nie spełniają warunków zastrzeżonych dla dokumentów.

Wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania w I instancji na rzecz wnioskodawczyni oraz zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy należycie ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy, trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem prawidłowych przepisów prawa, w sposób prawidłowy ocenił także zgromadzony materiał dowodowy.

W apelacji wnioskodawczyni podniosła jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego, co oznacza konieczność ich oceny na podstawie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy. Zarzuty te Sąd Odwoławczy uznaje za bezzasadne.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 176 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uwzględnienie zarzutu zasiedzenia, podczas gdy do uznania zasiedzenia służebności przesyłu musi nastąpić formalne przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych. Formułując tezę, że obecny uczestnik postępowania nie jest posiadaczem urządzeń na spornej działce, wnioskodawczyni jest niekonsekwentna, sama złożyła bowiem wniosek w niniejszej sprawie o ustanowienie na rzecz uczestnika służebności przesyłu, traktując go jako właściciela infrastruktury, a jedynie on jest legitymowany w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu zgodnie z art. 305(1) k.c.

Nie może być nadto uznany za usprawiedliwiony zarzut obrazy naruszenia art. 285 k.c. w zw. z art. 292 k.c. W tym zakresie stwierdzić należy, że w ramach podejmowanych w judykaturze prób uwzględnienia realiów życia społeczno - gospodarczego związanych z doprowadzeniem mediów, przy wykładni art. 285 § 2 k.c. ukształtowała się jednolita linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, przyjmująca dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Przy tym, nabycie to następuje nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego. Ten kierunek orzecznictwa zapoczątkowany został postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 roku, II CSK 112/06, M.Prawn. 2006, nr 19. Podzielił go Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 roku, III CZP 89/08, Biul. SN 2008, Nr 10, poz. 7, postanowieniu z dnia 5 czerwca 2009 roku, I CSK 392/08, niepubl., postanowieniu z dnia 22 lipca 2010 roku, I CSK 606/09, niepubl., postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 roku, IV CSK 606/11, niepubl., postanowieniu z dnia 16 stycznia 2013 roku, II CSK 289/12, niepubl. oraz w postanowieniu z dnia 6 lutego 2013 roku V CSK 129/12, w którym stwierdzono, że wykonywanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, służy zaspokajaniu zmiennych potrzeb gospodarczych, nieprzewidzianych w takiej skali w chwili samego uchwalania kodeksu cywilnego. Z powyższych względów, przy wykładni celowościowej art. 285 k.c. i art. 292 k.c. uznać należy, że wystarczające jest ogólne odwołanie do statusu przedsiębiorstwa przesyłowego, jako podmiotu praw rzeczowych, oraz zbędne jest identyfikowanie oraz wprowadzanie do treści postanowienia zapisu dotyczącego nieruchomości władnącej, której jest właścicielem. W tym zakresie można przytoczyć pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02 (OSNC 2003, nr 11, poz. 142): „służebności gruntowe spełniają wydatną funkcję gospodarczą zatem wymagana przez ustawę użyteczność także powinna mieć charakter gospodarczy w sferze, jaka wiąże się zwykle z korzystaniem z nieruchomości władnącej. Rozwój cywilizacyjny i postęp techniczny spowodowały powstanie konieczności dynamicznej wykładni niezmienionych przepisów regulujących służebności gruntowe. Ukształtowała się linia orzecznictwa dopuszczająca możliwość analogicznego stosowania art. 145 k.c. (a poprzednio art. 33 pr. rzecz.) do ustanowienia służebności gruntowej polegającej na doprowadzeniu linii elektrycznej do nieruchomości, która nie jest przyłączona do sieci energetycznej. Stanowisko to zostało zaaprobowane przez doktrynę. Elastyczna wykładnia zmierzała do wykorzystania służebności w celu zaspokojenia istniejących bądź narastających potrzeb gospodarczych, nieprzewidywanych przez ustawodawcę przy konstruowaniu przepisów”. Należy podkreślić, że na funkcjonującą normę prawną składa się zarówno treść przepisu, jak i jego rozumienie w praktyce stosowania prawa. Względy społeczno-gospodarcze uzasadniające potrzebę korzystania z energii elektrycznej pozwalają na zastosowanie tu analogii, taka zaś interpretacja przepisów jest wyrazem dynamicznego stosowania oraz interpretowania przepisów prawa (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNC 1992/4/53) i nie nosi, wbrew twierdzeniom apelujących, cech prawotwórczych.

Przytoczone zaś przez skarżącą argumenty nie przesądzają o niekonstytucyjności powyższego poglądu. Trybunał Konstytucyjny do tej pory nie zajął bowiem stanowiska w tej kwestii. Tymczasem zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że przed wprowadzeniem do systemu prawnego instytucji służebności przesyłu, na rzeczy cudzej mogła zostać nabyta przez przedsiębiorcę przesyłowego przez zasiedzenie (art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 285 § 1 k.c.) służebność gruntowa o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Nietrafny był zarzut naruszenia art. 305 1 k.c. przez jego „pominięcie”, a nadto zarzuty nierozpoznania istoty sprawy poprzez zaniechanie ustalenia ewentualnej treści służebności przesyłu przy posłużeniu się m.in. powołanym przepisem. Przysługiwanie przedsiębiorcy skutecznego względem właściciela uprawnienia do korzystania z nieruchomości, wyłącza roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu, więc przepis ten nie może być zastosowany. Taka sytuacja występuje w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, ponieważ uczestnik postępowania wykazał, iż posiada prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w zakresie służebności przesyłu.

Za bezzasadny należy uznać też zarzut naruszenia art. 3 k.c. Zgodnie z podstawowymi i niekwestionowanymi zasadami współczesnego prawa cywilnego międzyczasowego: *tempus regit actum* oraz *lex retro non agit*, zdarzenie prawne ocenia się według stanu prawnego obowiązującego w chwili, gdy zdarzenie to miało miejsce. Z wyrażonej w art. 3 k.c. zasady nieretroakcji apelujący wywodzą, iż unormowania dotyczące służebności przesyłu znajdują zastosowanie wyłącznie do stanów faktycznych istniejących od dnia 3 sierpnia 2008 roku. Jednakże, niemożność

zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008 roku służebności przesyłu nie oznacza, że stany faktyczne stanowiące przesłankę zasiedzenia takiej służebności, istniejące przed w/w datą są indyferentne prawnie. W judykaturze dostrzeżono potrzebę dynamicznej wykładni niezmienionych przepisów kodeksu cywilnego regulujących służebności gruntowe w nowych realiach gospodarczych. Sąd Okręgowy w pełni podziela koncepcję, zgodnie z którą przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz bieg terminu potrzebnego do zasiedzenia. Możliwość ustalenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu była wielokrotnie przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego. Tytułem przykładu należy wymienić uchwałę z dnia 22 maja 2013 r. (III CZP 18/13) w myśl której przed wejściem w życie art. 305 1 -305 4 k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, zaś okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 3051 - 3054 k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. Oznacza to, że okres posiadania instalacji przed 2008 r. dolicza się do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

W tym miejscu należy wskazać, iż ustawową regulację służebności przesyłu i sposobów jej nabycia (art. 3051-3054 k.c.) wprowadzono mocą ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731 z 2008r.), która weszła w życie 3 sierpnia 2008r. Powyższa ustawa nie zawiera żadnych przepisów międzyczasowych co wskazuje, że z punktu widzenia stosowania prawa co do zasady- zgodnie z treścią przepisu art. 3 k.c.- instytucja służebności przesyłu może być stosowana dopiero od dnia 3 sierpnia 2008 roku. Przed tą datą obowiązujące przepisy nie przewidywały co prawda instytucji służebności przesyłu, jednak dopuszczalność nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia została przesądzona pozytywnie w orzecznictwie (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008r., II CSK 389/08, Lex nr 484715 i powołane w nim orzecznictwo). Podkreślić należy, że nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu następowało na rzecz przedsiębiorstwa. W uchwale z dnia 7 października 2008r. [III CZP 89/08, LEX nr 458125, Biul.SN 2008/10/7] Sąd Najwyższy wskazał, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa (w znaczeniu podmiotowym) służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 k.c.), odpowiada funkcji i treści nowo kreowanej służebności przesyłu. Możliwość natomiast nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie pojawiła się już z dniem 1 stycznia 1947 r., tj. z chwilą wejścia w życie dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz. U. z 1946 r., nr 57, poz. 319). Instytucję wprowadzoną do polskiego porządku prawnego przez art. 184 dekretu Prawo rzeczowe zastąpił obowiązujący do dziś art. 292 k.c., według którego służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, że będące poprzednikiem prawnym uczestnika przedsiębiorstwo państwowe jako państwowa osoba prawna nie mogło nabyć w wyniku zasiedzenia m.in. służebności gruntowej (art. 292 k.c.). Zgodnie jednak z utrwalonym stanowiskiem judykatury, nawet i przy koncepcji braku możliwości nabywania praw na swoją rzecz, przedsiębiorstwo mogło do okresu posiadania, wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 roku, zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 roku, I CSK 11/05, nie publ.).

Wbrew wywodom skarżącej, uczestnik postępowania wykazał dostatecznie, iż do takiego przeniesienia doszło. Sąd Odwoławczy nie podziela stanowiska apelującej, iż okoliczności sprawy nie świadczą o przejściu własności urządzeń elektroenergetycznych na poprzednika prawnego uczestnika postępowania. Słusznie wskazuje uczestnik na niekonsekwencje takiego stanowiska zauważając, że wnioskodawczyni z jednej strony wnosi o ustanowienie na rzecz uczestnika służebności przesyłu w odniesieniu do przedmiotowej linii elektroenergetycznej traktując, że jest jej właścicielem, albowiem stosownie do treści art. 3051 k.c. tylko i wyłącznie właściciel danej infrastruktury przesyłowej może być biernie legitymowany w tego rodzaju sprawie, a jednocześnie kwestionuje okoliczność przejścia na niego własności.

Zaznaczyć w tym miejscu również należy, iż zgodnie z art. 231 k.p.c. Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Okoliczność dalszego wykorzystywania infrastruktury elektroenergetycznej przez następców przedsiębiorstwa państwowego czy Skarbu Państwa w sposób logiczny prowadzi do wniosku o przeniesieniu na nich własności urządzeń. Dla poczynienia takiej konkluzji nie jest konieczne legitymowanie się dokumentami świadczącymi o ich przeniesieniu.

W ocenie Sądu Odwoławczego, do zasiedzenia służebności przesyłu przedmiotowej infrastruktury posadowionej na działce wnioskodawczyni nie mogło dojść wcześniej, niż z dniem 01.02.2009r. Poza sporem było, że w czasie, gdy powstała sporna linia energetyczna, nieruchomości na której została posadowiona, stanowiła własność państwową. Taki też status prawny posiadała do 1990 r. Z dniem 1.10.1990 r. weszła w życie ustawa z dnia 28.07.1990r. o zmianie ustawy kodeks cywilny, usuwająca z niego art. 177, wedle którego jeżeli nieruchomość była przedmiotem własności państwowej, nie można było stosować do niej przepisów o nabyciu własności przez zasiedzenie. Jednocześnie, zgodnie z brzmieniem art. 10 ustawy zmieniającej, jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie; jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę.

Z tych względów, doliczając do 20 – letniego terminu zasiedzenia (co nastąpiło w dobrej wierze), który biegnie od 1.10.1990r., okres od 1.02.1989 – 1.10.1990 r. do zasiedzenia służebności doszło w dniu 1.02.2009r. Przy założeniu, że obowiązująca do dnia 1.02.1989 r. zasada jedności własności państwowej wyrażona w obowiązującym wówczas art. 128 § 1 k.c., wykluczała uznanie przedsiębiorstwa państwowego do dnia 1.02.1989 r. za posiadacza samoistnego nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (art. 352 k.c.), co oznaczało, że niedopuszczalne było zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa / postanowienie Sądu Najwyższego z 3.02.2010, II CSK 465/09, LEX nr 738479, teza II, zgodnie z którym nie jest możliwe skrócenie terminu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności na podstawie art. 10 ustawy z 1990 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny w zw. z art. 292 zd. 2 k.c. o okres korzystania z urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej przez przedsiębiorstwo państwowe w czasie, gdy nieruchomość, na której znajdowały się te urządzenia była przedmiotem własności państwowej/.

Ponieważ termin do biegu zasiedzenia zakończył swój bieg po 3 sierpnia 2008 r, stwierdzić należy, że poprzednik uczestnika, spółka (...), nabyła przez zasiedzenie służebność przesyłu spornej infrastruktury, nie zaś służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Zasiedzenie służebności przesyłu może bowiem nastąpić w ścisłym znaczeniu, jeżeli okres zasiedzenia zakończył się po 3 sierpnia 2008 r. Przed wprowadzeniem tego rodzaju służebności, możliwe było zasiedzenie służebności gruntowej o treści zasadniczo zbieżnej z obecną służebnością przesyłu.

Jeśli chodzi o kwestię dobrej czy złej wiary, to przyjmując, co jest już ugruntowane w orzecznictwie, że momentem, na który kwestię tę należy oceniać, jest objęcie nieruchomości w posiadanie, istnienie złej wiary wyklucza fakt, iż sporne urządzenia wybudowane zostały w czasie, gdy nieruchomość stanowiła własność państwową. Przedsiębiorstwo państwowe, budując linię energetyczną na gruncie Skarbu Państwa, nie mogło mieć przecież świadomości, że nie przysługuje mu uprawnienie do władania rzeczą. Dobra wiara to uzasadnione okolicznościami przekonanie przedsiębiorcy, że jest uprawniony do korzystania z cudzej własności bez obowiązku zawarcia odrębnej umowy, czy też ponoszenia opłat. Powyższe przekonanie musi mieć konkretną podstawę faktyczną, zdarzenie które u przeciętnego przedsiębiorcy wywołałoby poczucie, że może korzystać z cudzej własności nieodpłatnie. Ustawodawca nakazuje przyjąć istnienie dobrej wiary. W tym celu wprowadził domniemanie prawne w art. 7 k.c., zatem ciężar dowodu w zakresie posiadania służebności przesyłu w złej wierze spoczywa na stronie przeciwnej. Oznacza to konieczność udowodnienia, że przedsiębiorca o braku prawa do nieruchomości wiedział, albo powinien był wiedzieć jako profesjonalista - w konkretnym układzie okoliczności faktycznych. Istotną zasadą jest natomiast to, że przy zasiedzeniu służebności zła wiara powstała później nie szkodzi, co oznacza, że w przypadku gdy przedsiębiorca

rozpoczął posiadanie służebności w dobrej wierze, później zgłoszony sprzeciw właściciela nie zmienia charakteru posiadania (postanowienie Sądu Najwyższego z 17.12.2008 r., I CSK 171/08).

Ponadto, Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23.09.2010 r. (III CSK 319/09, LEX nr 661874), że dobra wiara posiadacza wynikać mogła z przekonania o służącym mu prawie do postawienia słupów i rozpięcia na nich linii elektroenergetycznej, a następnie korzystania z dostępu do niej. Przekonanie to miało podstawę prawną w przepisach obowiązujących w czasie obejmowania w posiadanie w 1961 r. ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz dekretu z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. Nr 38, poz. 284 ze zm.). Do wykonywania służebności nie były wymagane żadne szczególne akty administracyjne i w przyjętej przez lata praktyce, zwłaszcza w początkowym okresie obowiązywania wskazanych przepisów, nie przywiązywano wagi, do wypełniania obowiązków o charakterze formalnym. Za wystarczające powinno się zatem uznać faktyczne wykonywanie uprawnień, wynikające z zastosowania w szczególności art. 1 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z 1950 r., stanowiących o prawie osób reprezentujących przedsiębiorstwo energetyczne do wstępu, zaś obowiązku właścicieli i posiadaczy do umożliwienia tego wstępu i wykonania czynności na posesjach i w budynkach, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich będzie wymagać powszechna elektryfikacja, stosownie do zarządzenia organu administracyjnego. Z art. 5 tej ustawy wynika wprost, że mieszkańcy wsi lub osiedla, w którym zarządzono powszechną elektryfikację mogą być zobowiązani do odpłatnych świadczeń osobistych i rzeczowych na cele tej elektryfikacji, przy czym w ust. 3 tego przepisu znajduje się odwołanie do ustawy z dnia 26 czerwca 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. RP Nr 27, poz. 204 i Nr 85 z 1936 r., poz. 593). Powołany dekret z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne odwołuje się w art. 2 do takich obowiązków w odniesieniu do prac związanych z elektryfikacją wsi. Pogląd o kwalifikacji uprawnień zakładu energetycznego do założenia na gruncie osób trzecich urządzeń oraz do wejścia na ich grunt celem dokonywania oględzin i pomiarów jako posiadania w dobrej wierze Sąd Najwyższy wyraził również w postanowieniu z dnia 8.01.2009 r., I CSK 265/08, LEX nr 523632).

Dokonane zatem przez Sąd Rejonowy ustalenia przesądzają, że zostały spełnione przesłanki potrzebne do zasiedzenia służebności przesyłu: posiadanie, upływ czasu oraz korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia.

Wskazując na powyższe, uznać należało, iż Sąd meriti prawidłowo ustalił, iż w sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu i jednocześnie nie doszło do naruszenia zasady *lex retro non agit*.

Za chybiony, zdaniem Sądu Okręgowego należało uznać zarzut naruszenia art. 5 k.c. Apelująca, podnosząc zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego winna była mieć na uwadze, że zastosowanie art. 5 k.c. wymaga wszechstronnej oceny całokształtu szczególnych okoliczności rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu z konkretnym stanem faktycznym. Nie można powołać się na nieokreślone zasady współzycia, jako że konieczne jest wskazanie konkretnie przyjętych w społeczeństwie zasad, które miały zostać naruszone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003 r. sygn. akt IV CKN 120/01, wyrok SN z dnia 14 października 1998 r. sygn. akt II CKN 928/97, wyrok SN z dnia 31 maja 2006 r. sygn. akt CSK 149/05). Ponadto, zastosowanie art. 5 k.c. nie może mieć miejsca w sprawie, w której Sąd stwierdza tylko, czy z mocy prawa doszło do zasiedzenia prawa – w tym wypadku służebności. Nabycie służebności w wyniku zasiedzenia następuje z mocy prawa (art. 172 k.c.). Oddziaływanie art. 5 k.c. nie sięga natomiast takich zdarzeń prawnych jak nabycia prawa przez zasiedzenie, bo nie może zmieniać obowiązującego prawa (por. postanowienie SN z 19.03.1998 r., III CKN 396/97, LEX nr 496490).

W kontekście powyższych rozważań, w ocenie Sądu Okręgowego, skarżąca nie wykazała naruszeń, których dopuścić się miał Sąd Rejonowy. Tym samym polemika z wyrażonym w uzasadnieniu stanowiskiem tego Sądu oraz przedstawione zarzuty apelacji, w ocenie Sądu Okręgowego nie dają podstaw do uwzględnienia zawartych w nich wniosków.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. /uznając, iż interesy wnioskodawczyni i uczestnika postępowania w niniejszej sprawie były sprzeczne, a uczestnik postępowania wygrał

sprawę w postępowaniu apelacyjnym/ w zw. z § 7 pkt 3 oraz 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.